

Recenzja pracy doktorskiej mgr Beaty Strzępek-Leśniak
nt. *(Nie)stereotypowe ujęcie niepełnosprawności w utworach Olgi Ptak i Jacka Hołuba*
napisanej pod kierunkiem dr hab. Doroty Karkut, prof. UR
Rzeszów 2025, ss. 262

Przedstawiona do recenzji praca wpisuje się w niezwykle ważny obszar rozważań naukowych dotyczących niepełnosprawności, która nie pasuje do świata zastanego (zaprojektowanego zwykle z myślą o większości bez niepełnosprawności) oraz obnaża normy i mechanizmy wykluczenia (Pamuła, 2021), niepełnosprawności i jej doświadczania/przeżywania przez rodziców dzieci o specjalnych potrzebach (nie tylko edukacyjnych, ale społecznych, czy zdrowotnych), niepełnosprawności, która stanowi dla zmagających się z nią osób źródło cierpienia, ponieważ „często słyszeli, że są dziwakami, geniuszami, świrami, Einsteinami, debilami, wrażliwcami, pojebami, błaznami, głupcami, kosmitami (...) czuli, że odstają, że wylądowali na innej planecie, której zasady są dla nich trudne, nieczytelne, często wręcz krzywdzące” (Kachel, 2025).

Cytowana we *Wstępie* Sunaury Taylor trafnie zauważa, że niepełnosprawni to największa mniejszość na naszej planecie. Zatem obecność studiów nad niepełnosprawnością w przestrzeni eksploracji naukowych nie jest niczym zaskakującym. Zagadnienie to jest przedmiotem licznych studiów teoretycznych i badań interdyscyplinarnych. Autorka dysertacji proponuje spojrzenie na omawianą kategorię z pozycji niefikcyjnych narracji obecnych w utworów Olgi Ptak i Jacka Hołuba. Poddane analizie w rozprawie teksty, co należy wyraźnie podkreślić, „wyrastają” z *crip wisdom*, czyli autentycznej wiedzy przede wszystkim rodziców dzieci z niepełnosprawnością, a także samych takich osób. Pozyskaną w toku badań wiedzę o świecie ludzi atypowych Autorka pracy wykorzystuje zgodnie z założeniami humanistyki zaangażowanej, stając się głosem Innych, wpływając pośrednio i bezpośrednio na społeczeństwo i postrzeganie niepełnosprawności.

Autorka dysertacji od pierwszych stron wykazuje się umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Świadczy o tym adekwatny do tematu wybór materiału do analizy, bogate zaplecze teoretyczne, sprawna interpretacja i umiejętność formułowania własnych opinii.

Mgr Beata Strzępek-Leśniak precyzyjnie formułuje cel swoich rozważań – „wzbogacenie badań nad literaturą niefikcjonalną prezentującą doświadczenie niepełnosprawności za pomocą analizy i interpretacji wybranych narracji matek wychowujących dzieci atypowe w perspektywie humanistyki zaangażowanej [...], badanie odbioru analizowanej literatury wśród studentów przygotowujących się do zawodu nauczyciela języka polskiego, którzy będą pracować z osobami z niepełnosprawnościami i ich rodzicami, bowiem w polskich szkołach takich uczniów jest coraz więcej” (str. 7).

Skierowana do oceny praca liczy 262 strony i składa się ze *Wstępu*, pięciu części, *Zakończenia*, *Bibliografii*, *Spisu diagramów, rysunków, tabel i wykresów* oraz *Aneksu*. Układ treści dysertacji ogólnie oceniam pozytywnie.

Rozdział pierwszy, otwierający zasadniczą część pracy, stanowi bogate źródło wiedzy na temat studiów o niepełnosprawności. Zaprezentowane tutaj wyczerpujące omówienie kluczowych dla poruszanej tematyki pojęć i stanowisk teoretycznych pozwoliło Autorce na skonstruowanie, zgodnie z tytułem tej części pracy, wizerunku rodzin dzieci atypowych, ich doświadczeń oraz sposobów funkcjonowania w społeczeństwie. Mgr Beata Strzępek-Leśniak trafnie zakłada, iż walkę ze stereotypami dotyczącymi niepełnosprawności może wspierać wiedza na ten temat propagowana w przestrzeni społecznej. Autorka podkreśla, iż omawiane pojęcie jest interdyscyplinarne i wielowymiarowe, zaś kształtowane przez wiele lat modele niepełnosprawności oddziaływały na jej postrzeganie przez społeczeństwo. Doktorantka przywołuje kluczowe stanowiska i opracowania, akcentując słusznie ewolucję poglądów i postaw wobec niepełnosprawności (od segregacji, poprzez zrozumienie, aż po włączenie, a także zmiany w samym nazewnictwie wynikające z tych przeobrażeń. Autorka wykorzystuje w pracy podejście emancypacyjne, które jest „rozumiane jako dążenie

do niwelowania stereotypowego postrzegania niepełnosprawności za pomocą narracji niefikcjonalnych” (s. 16) oraz przyjmuje w prowadzonych analizach społeczne rozumienie niepełnosprawności. Zgadzam się w pełni z twierdzeniem, iż „prezentacja niefikcjonalnych narracji (na przykładzie tekstów Jacka Hołuba oraz Olgi Ptak) jest źródłem propagowania wiedzy o niepełnosprawności, a także stanowi szansę wyzwolenia ze źródeł stygmatyzacji i nieobecności tejże grupy społecznej w przestrzeni społecznej i literackiej” (s. 17). Trzeba podkreślić, iż Pani Beata Strzępek-Leśniak nie ogranicza się do rejestru kluczowych polskich i zagranicznych prac naukowych poświęconych niepełnosprawności. Jej omówienie zawiera wnikliwą analizę stanu badań, trafne komentarze do ustaleń innych badaczy i syntetyczne podsumowanie. Połączenie disability studies oraz dyskursu maładycznego i wpisanie tekstów Jacka Hołuba i Olgi Ptak w tzw. narracje o cierpieniu otwiera nowe perspektywy interpretacji i społecznego oddziaływania literatury niefikcjonalnej. „Odzyskiwanie swojej obecności, a przede wszystkim głosu, pisze Doktorantka, wpływa na zmianę stereotypizacji społecznych, w których niepełnosprawność jest utożsamiana z brakiem autonomii oraz politycznego działania. Osobisty głos daje możliwość krytyki społecznej w kontekście analizy własnych doświadczeń, potwierdzających istnienie różnych form niesprawiedliwości. Możliwość działania za pomocą opowieści o własnym doświadczeniu przyczynia się do walki ze stereotypizacją oraz do szerzenia wiedzy o niepełnosprawności przez osoby bezpośrednio z nią związane, wpływając jednocześnie na ich aktywizację społeczną – zgodnie z założeniami studiów o niepełnosprawności” (str. 25).

W rozdziale drugim na początku Autorka skupia się na funkcjonowaniu pojęcia stereotypu w literaturze. Wychodzi od ustalenia definicji, funkcji i klasyfikacji omawianego pojęcia, by następnie skupić się na stereotypach związanych z niepełnosprawnością i ich kulturowych źródłach. Wskazuje również powód zainteresowania się stereotypami związanymi z rodzicami wychowującymi atypowe dzieci, „oni także podlegają licznym dyskryminacjom i wykluczeniom, jednak popularność tego zjawiska na gruncie naukowym jest znacznie mniejsza” (str. 57).

W kolejnych częściach tego rozdziału Pani Beata Strzępek-Leśniak analizuje zagadnienie matrocentrycznego zwrotu w literaturze oraz rozważa znaczenie niefikcyjnych narracji autobiograficznych w emancypacji osób z niepełnosprawnościami. Warto tutaj zauważyć, iż autorka odwołuje się do prac Adrienne Rich, które są kluczowe dla badania sposobów narracji macierzyńskiej. Niemniej istotne jest przywołanie kategorii tożsamości narracyjnej i kryzysu tożsamościowego, który przechodzą kobiety w związku z urodzeniem dziecka z niepełnosprawnością. Autorka odsyła nas do książki Rachel Cusk, której obserwacje dotyczące matek znikających po urodzeniu dziecka z narracji literackiej stały się dla Mgr Beaty Strzępek-Leśniak punktem wyjścia do konstatacji, iż matki wychowujące dzieci z niepełnosprawnością najczęściej tkwią w stanie „znikania” bez końca. Doktorantka trafnie wskazuje, iż „w dyskursie materialnym dochodzi do stopniowego zrywania ze stereotypową afirmacją macierzyństwa, czyniąc je także źródłem cierpienia. W ten sposób dochodzi do przenikania studiów o niepełnosprawności, studiów o macierzyństwie, dyskursu materialnego oraz maladycznego” (str. 62). Aby rozważania o dyskursie materialnym były pełne, Pani Beata Strzępek-Leśniak przywołuje również figurę tzw. Matki Polki i zaznacza, iż w analizowanych z rozprawie utworach mit Matki Polki, poza małymi wyjątkami, jest przełamany. Nie ucieka także od kontrowersyjnego w przestrzeni społecznej tematu aborcji, „decydowania kobiet o swoim ciele, wyborów seksualnych oraz konsekwencji owych wyborów” (str. 65). Autorka zwraca uwagę na znaczenie sytuacji rodzinnej, miejsca zamieszkania w sytuacji podjęcia decyzji o urodzeniu dziecka z niepełnosprawnością.

Ważne z punktu widzenia prowadzonych w kolejnych częściach rozprawy analiz jest doprecyzowanie problemu narracji autobiograficznej. W przypadku tekstów Jacka Hołuba oraz Olgi Ptak mamy do czynienia z tzw. narracją matrifokalną, która prowadzona jest z perspektywy matki, wypełniona jej doświadczeniem „macierzyństwa cierpiącego”. Nie możemy jednak pominąć, co podkreśla Autorka, terapeutycznej funkcji takiego opowiadania o sobie i własnych przeżyciach. Stanowi ono nie tylko „semantyczne budowanie tożsamości osobowej o kluczowym znaczeniu dla

psychologicznego funkcjonowania opowiadającego” (str. 73). Obrazuje również, że „doskonałą drogą do emancypacji niepełnosprawności poprzez zabiegi literackie jest stosowanie techniki rzeczniczej” (str. 74). Emancypacji niepełnosprawności służy także zastosowana przez Olgę Ptak narracja drugoosobowa (tzw. diadyczna), która poprzez bezpośredni zwrot do odbiorcy, jest zaproszeniem do współodczuwania i może wpłynąć na identyfikację z bohaterem. Natomiast strategia opowiadania zastosowana przez Jacka Hołuba jest inna. Pani Beata Strzępek-Leśniak wskazuje trafnie, iż reporter i jego emocje zostały ukryte, choć nie do końca, bo „wnikliwy czytelnik zauważa, iż zdradza je w krótkim wstępie” (str. 80).

Podsumowując, należy stwierdzić, iż omówione wyżej rozdziały teoretyczne jednoznacznie dowodzą ogólnej wiedzy teoretycznej Doktorantki w dyscyplinie literaturoznawstwo, a także w dyscyplinach istotnych dla prowadzenia badań własnych (m.in. językoznawstwo, socjologia, psychologia).

Kolejne dwa rozdziały, trzeci oraz czwarty, stanowią część analityczną dysertacji. Zgodnie z zapowiedzią w tytule rozprawy obiektem badań stały się dwa reportaże Jacka Hołuba oraz tekst Olgi Ptak. Przedstawione tutaj analizy cechuje przede wszystkim umiejętne zestawienie interpretowanych tekstów nie tylko z trafnie dobranymi ujęciami teoretycznymi, ale również licznymi odniesieniami do socjologii, psychologii, czy antropologii. Doktorantka wykazuje się przy tym umiejętnością problematyzacji oraz efektywnego stosowania wybranych narzędzi analitycznych. Nie otrzymujemy streszczeń badanych tekstów, ale ich pogłębioną interpretację. Autorka odkrywa zastosowane przez autorów konwencje twórcze. W przypadku reportażu Jacka Hołuba mamy do czynienia z polifoniczną opowieścią kobiet, „których świat całkowicie zmienił się po narodzeniu dziecka z niepełnosprawnością” (str. 84). Mgr Beata Strzępek-Leśniak wyluskuje z historii tych kobiet także męską perspektywę, doświadczenia i emocje ojców dzieci z niepełnosprawnościami. Przede wszystkim jednak wskazuje na silnie zakorzenione w przestrzeni społeczno-kulturowej stereotypy macierzyństwa i związane z nimi wzorce opieki. Tutaj szczególnie mocno wybrzmiewają przywołane przez Doktorantkę obserwacje Agnieszki Gawron, która

wskazuje na współczesne „definiowanie macierzyństwa jako społecznej i tożsamościowej śmierci kobiety” (str. 92). Choć każda z przedstawionych w reportażach historii jest inna i wyjątkowa, to jak trafnie podsumowuje to autorka, „są to świadectwa prezentujące doświadczenia związane z trudnym, upośledzonym macierzyństwem [...] Przedstawione w reportażach Hołuba portrety matek wpisują się w schemat hipermacierzyństwa, zgodnego ze społecznym i stereotypowym przeświadczeniem mówiącym, że rodzicielki mają obowiązek w pełni poświęcić się opiece nad dzieckiem, bez prawa wolności wyboru” (str. 96-97). Analizując wymienione teksty, Doktorantka odnosi się również do kategorii Innego, co niewątpliwie wzbogaca jej ustalenia interpretacyjne. Trzeba również zauważyć udaną dekonstrukcję warsztatu reportażysty. Hołub, wybierając strategię słuchacza i świadka spotkania, eksponuje swoje bohaterki, czyniąc ich świadectwo najważniejszym głosem. Autorka wskazuje na nieliczne odautorskie „wtręty”, które dotyczą przede wszystkim danych statystycznych, informacji na temat postrzegania osób z niepełnosprawnościami z raportów stowarzyszeń i fundacji. Dodatkowo wzbogaca przekaz, zamieszczając np. wywiad z psychologiem, czy wypowiedzi specjalistów związanych z rodzinami dzieci atypowych. Autorka przygląda się z uwagą również warstwie językowej reportażu. Ich bohaterki kreują narrację z perspektywy 1. osoby liczby mnogiej, zajmują pozycję podmiotową, co jej zdaniem jest spójne z poglądami z kręgu *écriture féminine*. Przywołuje tutaj ustalenia takich badaczek jak Julia Kristeva, Héléne Cixous czy Luce Irigaray. Doktorantka nie boi się formułowania samodzielnych wniosków i sądów dotyczących np. praktyk kulturowych służących marginalizacji osób atypowych, czy wypaczonego obrazu atypowego dziecka i jego rodziny we współczesnych mediach.

W przypadku tekstu Olgi Ptak Doktorantka stanęła przed koniecznością analizy nie tylko samego tekstu, ale i niezwykle znaczącej w przypadku tej pozycji warstwy graficznej. Z tego powodu tę część rozprawy otwiera podrozdział poświęcony właśnie temu zagadnieniu. Z tego zadania Mgr Beata Strzępek-Leśniak wywiązuje się bez zarzutu. Przedstawione obserwacje są trafne, nie pominięto żadnego z ważnych

elementów oprawy – okładki, skrzydełek, obwoluty i opaski. Książka Ptak ma niezwykłą strukturę, „składa się z dwóch książek, przy czym każda posiada oddzielną i inną graficznie okładkę, połączoną wspólną obwolutą, która spaja je w jedną, symbolicznie nierozzerwalną całość, co symbolizuje połączenie dwóch światów oraz narracji (matki i dziecka)” (str. 130). Autorka podkreśla znaczenie okładki dla decyzji o zakupie książki, wszak to okładka może stworzyć wyobrażenie o samej książce u potencjalnego czytelnika. W przypadku analizowanego w pracy tekstu jest to bardzo ważne, ponieważ książka ma być i jest niejako narzędziem do emancypacji niepełnosprawności, ma być i jest źródłem wiedzy na temat doświadczeń, emocji itp. kobiet wychowujących atypowe dziecko. Każdy zewnętrzny element wizualny został zauważony i trafnie zinterpretowany. Ponadto analizie zostały poddane także ilustracje śródtekstowe, ponieważ „posiadają wiele nawiązań kontekstualnych, dzięki czemu, podczas interpretacji lektury, pomagają szukać odpowiedzi na ważne pytania filozoficzne i moralne oraz wpływają na pełniejszą analizę narracyjną” (str. 138). Uzasadniając znaczenie warstwy graficznej dla odbioru tekstu, Autorka trafnie odwołuje się do współczesnej kultury, która jest przecież w dużej mierze wizualna, a jej uczestnicy/odbiorcy to, jak nazywa ich Giovanni Sartori, *homo videns*.

Rozważania o warstwie narracyjnej książki Olgi Ptak rozpoczyna Mgr Beata Strzępek-Leśniak od uchwycenia jej najważniejszej cechy, którą jest „połączenie osobistego doświadczenia z zagadnieniami kulturowymi, społecznymi, politycznymi” (str. 146). Autorka rozprawy trafnie identyfikuje międzygatunkowość tekstu oraz funkcje, które dzięki takiej konstrukcji on spełnia (edukacyjną, terapeutyczną, włączającą, emocjonalną, interwencyjną). Pogłębionemu oglądowi poddana została zastosowana przez Ptak narracja diadyczna i wynikające z jej zastosowania konsekwencje. Ciekawym kontekstem dla prowadzonych rozważań jest przywołanie książki Katarzyny Michalczak zatytułowanej *Synu, jesteś kotem* oraz liczne odwołania do ustaleń innych badaczy, czy tekstów kultury. Kluczowym wnioskiem tej części rozważań jest stwierdzenie, iż „uwypuklanie stereotypów za pomocą perspektywy

poznawczej osoby wychowującej dziecko atypowe jest najlepszym sposobem ich przezwyciężenia” (str. 172).

Ostatni rozdział w zamierzeniu Doktorantki ma być dopełnieniem prowadzonych analiz tekstów literackich. Przedmiotem badań były kwestie uwarunkowań stereotypowego postrzegania osób z niepełnosprawnością oraz ich rodzin w przestrzeni publicznej i literaturze, roli czytelnictwa książek z motywem niepełnosprawności oraz wpływu lektury o takiej tematyce na doświadczenia czytelników. Aby zbadać powyższe kwestie zaplanowano sondaż diagnostyczny wśród celowo wybranej grupy respondentów, studentów filologii polskiej ze specjalnością nauczycielską. Taki wybór grupy badawczej jest w pełni uzasadniony. Przed badaniem właściwym przeprowadzono pilotaż, który pozwolił na udoskonalenie przygotowanego narzędzia. W badaniu wzięło udział łącznie 320 osób, co może być podstawą do sformułowania uprawnionych wniosków dla praktyki edukacyjnej, w tym przypadku kształcenia przyszłych polonistów. Uzyskane wyniki zostały poddane analizie ilościowej i jakościowej oraz poprawnie zinterpretowane z uwzględnieniem ustaleń innych badaczy, aczkolwiek sformułowane wnioski mogłyby być wnikliwsze. Wątpliwości ponadto budzi tutaj jedna kwestia. Jedno z pytań w kwestionariuszu brzmi: *Czy w Pani/Pana bliskim otoczeniu znajduje się osoba z niepełnosprawnością intelektualną?* Wydaje się, iż nie jest to trafne, ponieważ ogranicza zakres odpowiedzi wyłącznie do jednego typu, a przecież osoby atypowe to nie tylko osoby z taką niepełnosprawnością. Autorka nie zawęży przecież swoich analiz wyłącznie do niepełnosprawności intelektualnej.

Całość zamyka Bibliografia podmiotowa i przedmiotowa, starannie opracowana, właściwie dobrana, świadcząca o erudycji i pracowitości mgr Beaty Strzępek-Leśniak, ale też o potencjale badawczym podjętego tematu.

Sformułowane wnioski końcowe są kompletne i stanowią odzwierciedlenie uzyskanych wyników własnych analiz, korespondują z celem i tytułem rozprawy. Autorka zidentyfikowała obecne w przestrzeni publicznej stereotypy dotyczące niepełnosprawności. Wprowadzając do dyskursu naukowego analizowane w pracy

utwory, pokazuje, jak wyglądają codzienne problemy, doświadczenia, emocje rodzin wychowujących atypowe dzieci. Wiedza na ten temat może pomóc pozbyć się uprzedzeń przed odmiennością, która jest głównym źródłem powstawania stereotypów.

Z obowiązku recenzenta muszę zwrócić uwagę na stronę edytorsko-redakcyjną pracy. Zdarzają się w niej drobne literówki, usterki stylistyczne, językowe i interpunkcyjne, pomyłki.

We wstępie czytamy, iż w Polsce jest mowa o 3 miliardach funkcjonujących prawnych orzeczeń. Dane zamieszczone na stronie <https://niepelnosprawni.gov.pl/baza-wiedzy/niepelnosprawnosci-w-liczbach/dane-demograficzne/> mówią natomiast, iż „Na podstawie wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2021 roku liczba osób niepełnosprawnych ogółem według stanu na dzień 31 marca 2021 r. wynosiła 5,4 mln. i stanowiła 14,3% ludności kraju [...] Osoby legitymujące się prawnym potwierdzeniem niepełnosprawności tj. posiadające orzeczenie potwierdzające niepełnosprawność wydane przez organ do tego uprawniony (np. Zespoły ds. orzekania o niepełnosprawności, ZUS, KRUS, MON, MSWiA, MEiN) stanowiły 63,7% zbiorowości (3 471 193 osób)” .

Przedstawione uwagi i wątpliwości nie umniejszają wartości pracy.

Podsumowując, wybrany przez doktorantkę temat rozprawy uważam za niezwykle interesujący, zarówno w aspekcie naukowym, jak i praktycznym. Cel pracy logicznie wynika z zaprezentowanej we wstępie literatury. Wybrana metodyka badań jest właściwa i trafna do obranych założeń. Autorka wykazała się samodzielnością w planowaniu oraz prowadzeniu badań naukowych, jak również zdolnością analizy i interpretacji wybranego materiału. Podjęte zagadnienie zostało opracowane bardzo solidnie, wręcz drobiazgowo, z odwołaniem do aktualnej literatury. Praca stanowi źródło rzetelnej wiedzy na temat stereotypów niepełnosprawności funkcjonujących we współczesnej literaturze niefikcjonalnej. Na szczególne podkreślenie zasługuje aktualność podjętej tematyki. W przestrzeni społecznej odnotowujemy liczne wypowiedzi neuroróżnorodnych dorosłych na temat ich zmagania z własną odmiennością i niezrozumieniem, wykluczeniem, a nawet dyskryminacją: „Osoby neuroróżnorodne,

zwane też atypowymi, mają swoje osobliwości” (Erbel 2021). „Przemek Rochon w wieku 38 lat dowiedział się, że ma ADHD. W Polsce z tym zaburzeniem żyje około 5-7 procent populacji – to blisko dwa miliony osób. Większość z nich nie wie o swojej diagnozie. ADHD to nie jest wada ani choroba, tylko zaburzenie - inne okablowanie w mózgu. Kluczem jest zrozumienie, akceptacja. Diagnoza mnie absolutnie nie naprawiła, ale pozwoliła mi zrozumieć siebie. Dziś żyję w zgodzie ze sobą, a nie przeciwko sobie. Dało mi to spokój i klarowność w życiu” (Długołęcka, 2025). Powstają kolejne znakomite utwory temu poświęcone, by tylko wspomnieć nagrodzoną książkę Elizy Kąckiej „Wczoraj byłaś zła na zielono”, czy Katarzyny Kachel „Atypowa głowa”. Osób atypowych jest wśród nas bardzo wiele, społeczeństwo nadal postrzega je i ich rodziny stereotypowo. Szkoła jako instytucja, obecni i przyszli nauczyciele nie są wystarczająco przygotowani do pracy z dziećmi i młodzieżą z różnymi niepełnosprawnościami. Oceniana praca jest ważnym głosem na temat doświadczeń rodzin, przede wszystkim matek dzieci z niepełnosprawnościami, może przyczynić się do poszerzenia wiedzy na ten temat i zmiany postaw społecznych.

Biorąc pod uwagę wszystkie aspekty ocenianej pracy Mgr Beaty Strzępek-Leśniak nt. *(Nie)stereotypowe ujęcie niepełnosprawności w utworach Olgi Ptak i Jacka Hołuba*, stwierdzam, że spełnia ona warunki art. 187 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2024 poz. 1571 z późn. zm.).

Rozprawa doktorska jest oryginalnym rozwiązaniem problemu naukowego, dowodzi ogólnej wiedzy teoretycznej Doktorantki oraz potwierdza umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

W związku z czym stawiam wniosek o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego i wnioskuję o wyróżnienie pracy.

Lublin, 25 listopada 2025r.

Małgorzata Latoch-Zielińska